Nr 262. Dnia 25 Listopada Sobota. Dnia 13 (25) Listopada 1876 r.

Prenumerata „Kurjer. Warsz“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Katarzyny Panny Męczenniczki.
Jutro: ŚŚ. Piotra i Aleksandra.
Poniedziałek: Ś. Barlaama.
Wtorek: ŚŚ. Rufa M. i Mansweta Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 39.
Zachód „ „ 3 m. 55.

Długość dnia godzin 8 minut 16
Ubyło „ „ 8 „ 27

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ PLAC TEATRALNY Nr 5 d.W. L.Zabłockiej.

Środa: S. Saturnina Męczennika.
Czwartek: Ś. Andrzeja Apostoła.
Piątek: Ś. Eligiusza Biskupa.
Sobota: Ś. Bibianny Panny.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątka Ś-tej Katarzyny Panny i Męczenniczki, którą kościół parafialny Ś-tej Trójcy na Solcu obchodzi Nabożeństwem odpustowem.

Wspomniona Ś-ta Katarzyna jest rodem z Aleksandrji i najdawniejszą ze świętych tego imienia. Według podania historyków kościelnych, pochodziła ona z rodu starożytnych królów Egiptu w IV-tym wieku, w szkole Oryginesa nabyła głębokiej znajomości filozofji chrześcijańskiej, a nauką i mądrością swoją, zwyciężyła w rozprawie pięćdziesięciu najcelniejszych retorów i filozofów Aleksandryjskich, w obecności pogańskiego cesarza Maxymina, którego miłością wzgardziła, ślubowawszy wiarę Chrystusowi Panu, za co tenże cesarz skazał ją na okrutne męki, a w końcu na ścięcie. Było to roku Pańskiego 307. Kościół Święty do obchodu pamiątki Ś-tej Katarzyny Aleksandryjskiej, dzień 25-ty miesiąca listopada wyznaczył.

Wydział filozoficzny uniwersytetu paryzkiego wybrał niegdyś wspomnioną Ś-tą Katarzynę za swoją patronkę. U nas zaś jest ona patronką wszystkiej uczącej się młodzieży chrześcijańskiej.

Przypominamy, iż w dniu jutrzejszym kończy się oktawa uroczystości Ś-go Stanisława-Kostki, a z nią i Odpust tygodniowy w kościele Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, którego Nabożeństwo odbywać się będzie tymże samym porządkiem, co w zeszłą niedzielę, to jest z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z procesją i kazaniami tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów.

— Ewangelja Święta na niedzielę jutrzejszą, jako 25-tą i ostatnią po Świątkach, zapisaną jest u Mateusza Ś go w rozdziale 24 tym: „O sądzie ostatecznym“.

Z Bożej Łaski
MY, ALEXANDER DRUGI,
CESARZ I SAMOWŁADCA
WSZECHROSYJSKI
Król Polski, Wielki Książę Finlandzki,
etc., etc., etc.,

Obwieszczamy wszystkim wiernym poddanym Naszym:
Dnia 6-go bieżącego miesiąca, Najukochańszy Synowiec Nasz Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, doszedł do wieku oznaczonego przez prawa zasadnicze Państwa dla pełnoletności Członków Naszego Cesarskiego Domu, i dziś, w obec świętego Kościoła i pod sztandarem honoru, złożył uroczyście, w obecności Naszej, przysięgę na służbę Nam i Państwu.

Błogosławiąc Go na przedstawiające się Mu odtąd tak ważne i rozległe pole działalności, zanosimy z niezachwianą wiarą gorące modły do Boga Najwyższego: oby otaczał i wzmacniał Go, na wszystkich drogach życia, darem mądrości i prawdy, ku zwiększeniu potęgi i chwały Naszego Tronu i Ojczyzny. Mamy mocne przekonanie, że ukochani wierni poddani Nasi przyłączą się jednomyślnie do tych Naszych za Niego modłów, z szczerością i gorliwością, które przepełniają zawsze serce Nasze prawdziwą pociechą.

Dan w Carskiem Siole, dnia 6-go listopada, lata od Narodzenia Chrystusa tysiącznego ośmset siedemdziesiąt szóstego, panowania zaś Naszego dwudziestego drugiego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER.“
(Dz. War.)

— Jego Wysokość książę Sasko-Altenburgski, przyjechał z zagranicy. (Gaz. Polic.).

Wiadomości miejscowe.

= W poniedziałek w Warszawskim Zarządzie Okręgowym Artyleryjskim odbędzie się licytacja na dostawę 65,000 nabojów rewolwerowych systemu Lefaucheux, i 35,000 kapiszonów systemu Kolta.

= Na miejsce zmarłego ś. p. Bolesława Podczaszyńskiego, zamianowany został Budowniczym Okręgu Naukowego Warszawskiego p. Władysław Kosmowski, dotychczasowy Budowniczy Uniwersytetu.

= Z Petersburga donoszą nam, iż tamże zmarł w tych czasach Aleksander Czekanowski, znakomity geolog, znany z badań geologicznych Syberyi.

= W dniu jutrzejszym w niedzielę odbędą się w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności trzy posiedzenia, a mianowicie: o godzinie 10-tej rano ogólne Archi Konfraterni literackiej, o 1-ej z południa wyborcze wydziału lekarskiego przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, o godzinie zaś 6-tej wieczorem Sekcji czytelni jako zwierzchniej władzy nad czytelniami bezpłatnemi po Ochronach tutejszych założonemi.

= Dzień przyszłego zebrania się Komitetu Bazarowego nie został oznaczony. Na wczorajszem posiedzeniu umieszczono na liście pp. Eli heliominiaturzystę, który wystawi heliominiatury i bony na takowe i Kazimierza Ostrowskiego, artystę rzeźbiarza produkującego w swym sklepie medaliony znakomitych naszych rodaków. Hrabianka Marya Krasińska zamierza urządzić swój sklep własny, jak niemniej drugi panie Marya Goldstand, Julja Gutman, Stefanja Leo, Wiktorja Krzywoszewska i to z przedmiotów własnym staraniem zebranych. Wydelegowano Członkow Komitetu do tutejszych właścicieli cukrowni, i komissantów, w nadziei otrzymania w naturze ofiar... słodkich dla Bazaru.

= Czytamy w *Gaz. Polic.*: „W zeszły piątek dnia 5 (17) listopada, w jednym z lokalów w domu pod Nr 11, w Alei Ujazdowskiej, o godzinie 8 rano, dostrzeżoną została kradzież, dokonana jakoby nocą przez niewiadomych złoczyńców, z zamkniętej kasy ogniotrwałej, papierów procentowych, weksli, kwitów i gotówki, na sumę ogólną podaną na rs. 35,000.

Po niezwłocznem wyprowadzeniu na miejscu przez Policję — wraz z Inkwirentem Sądowym — dochodzeniu, padło silne podejrzenie na miejscowego najętego lokaja P. R., który jakkolwiek zaprzeczał dopuszczenia się występku, jednakże został zatrzymany — przy areszcie policyjnym, do czasu dokładnego wyjaśnienia tej sprawy.

Przedsięwzięte przez Wydział Śledczy energiczne środki doprowadziły do przekonania, że kradzież rzeczona rzeczywiście przez wspomnionego lokaja spełnioną została i pomimo upornego z jego strony zaprzeczenia, wykryto skradzione papiery procentowe, weksle, kwity i pieniądze, wynoszące, jak się okazało — summę rs. 53,311 kop. 95 i takowe w dniu 9 (21) listopada wręczono poszkodowanym. Następnie wymieniony lokaj, w obec zebranych dowodów, przyznał się do spełnienia tej kradzieży i do odpowiedzialności sądowej pociągnięty został.“

= Słyszeliśmy, że ktoś już u nas przedsięwziął przekład ostatniej pracy francuzkiego malarza, Eugeniusza Fromentin, w której ten ostatni podniósł się najwyżej jako świetny pisarz i wytrawny estetyk. Są to studja nad szkołą flamandzką i holenderską, p. t. Les Maitres d'autrefois (Mistrzowie dawnych czasów). Spostrzeżenia nad historją Holendrów, przeplatające owe krytyczne badania, zdumiewają trafnym i samodzielnym sądem. Dzieło to zjednało autorowi powszechne znanie i stało się niezbędnem Vade mecum dla podróżnych, którzy zamierzają zwiedzić i poznać dokładnie galerje tak flamandzkie jak holenderskie. Jest ono nadto nieocenionym przyczynkiem do historji sztuki.

= Teatrzyk w Eldorado, w którym rozbrzmiewać

TEATR.

„Pojedynek szlachetnych,“ komedja w IV aktach Sewera, nagrodzona na konkursie warszawskim.

Czytać komedję, a widzieć ją ze sceny, to rzeczy tak różne, do tak niejednakowych wiodą rezultatów, jak fakt sam i opowiadanie o fakcie. Czytanie pozostawia czytelnikowi zupełną swobodę jego fantazji, która wypełnia dowolnemi kształty podsunięte szkice; na scenie szkice te występują nietylko w żywej, cielesnej formie, ale z całą barwą charakteru, w światłocieniu, w ruchu, w stosunku do postaci innych. Ta forma widoma, z dziedziny fantazji sprowadzona do faktycznej rzeczywistości, bardzo często odbiera siłę słowu, które też o tyle zatrzymuje znaczenia, o ile organicznie wiąże się i spaja w akcją postaci.

Tłumaczy to jasno, czemu tak zwana literacka wartość utworu dramatycznego nie jest jego wartością zasadniczą. Tłómaczy to także, dla czego zachowanie warunków scenicznych, warunków perspektywy dekoracyjnej, rysunku nie obliczonego na efekta drobnostkowe — nadaje sztuce żywotność i zajęcie. To zupełnie tak samo, jak w architekturze. Im dalej i wyżej, tem rozmiary potężniejsze. Strzałka na wieży jest kolosem w rzeczywistości i tylko w złudzeniu, w stosunku do rozmiarów całości i oddalenia, strzałą być się wydaje. Ornamentacja nie gubi się w szczegółach wypieszczonych z wdziękiem, ale zlewa się w całość imponującą, w której rysy grube, ale pewne, odpowiadają zasadniczej myśli rozstrzelonej na całość.

Literackie zalety sztuki, na scenę przeznaczonej, mogą w niej być tylko dodatkiem, potrzebnym, ale niezbędnym. Wychuchane starannie frazesy, wysunięte po przed akcyą i ruch wewnętrzny sztuki, wprowadzają chaos w oddaleniach i planach. Jeżeli autor kładzie na nie szczególny nacisk, nie pomnąc, że są tylko akcesorja ogólnej charakterystyki, szkodzi tem całości, bo osłabia interes główny i łamie miarę wrażeń, wartość literacka, jakkolwiek wielka nawet, nie zdoła ratować tej całości, skazanej na błąkanie się w mgle i niemocy.

„Pojedynek szlachetnych“ w czytaniu jest niezmiernie obiecującym; na scenie traci swój najponętniejszy powab: wdzięk obrobienia szczegółów. Fakt, przyobleczony w ciało i ruch, powab ten osłabia, a w wielu miejscach niweczy.

Oto treść komedji.

Juljusz Stanley poznał Lidyą, i pokochał. Ubogi profesor historji pokochał w Lidyi panienkę ubogą, sierotę, dla niej samej, dla jej przymiotów osobistych. Jest o tyle dumnym, iż bez wahania usunąłby się, gdyby ta sierota powiedziała mu niespodzianie, iż jest dziedziczką wielkiego imienia i wielkich dostatków. Pojmuje on szczęście bez blasków, ciche, dalekie od pragnień bogactwa i używania.

Tymczasem Lidja chowa w tajemnicy zupełną prawdę. Jest ona w istocie dziedziczką wielkiego imienia i wielkich dostatków. Czuje, że odkrycie tej tajemnicy pozbawiłoby ją Juljusza — milczy więc i.... kocha całą duszą.

Opiekunowie Lidji, lordowie Harvey i Burgley (p. Łeszczyński i Żółkowski), wiedzą o miłości dwojga młodych, śledzą ją, podpatrują, aż do chwili, w której Juljusz wypowiada Lidji z zapałem, że bogactwa i świetne pochodzenie, stałyby się przepaścią, rozdzielającą kochanków na wieki. Wówczas duma obrażona lordów podszeptuje im dziwaczną myśl uwięzienia Juljusza. Chwytają go i zamykają. Lordowie oburzeni chcą zmusić „pana professora historji“ do przyjęcia ręki Lidji, którą mu ona tak wspaniałomyślnie ofiaruje. Tej ręki odrzucać nie wolno! Zresztą nie jest że to zbrodnią, że p. professor poświęca uczucia dziewczęcia dla tak błahego powodu, jak wielkie imię i bogactwa?...

Juljusz jednakże, dowiedziawszy się prawdy, podstępem uwolniony z więzienia przez Lidyę, z goryczą wyrzuca jej kłamstwo. Chce odejść..... nie ma już nic wspólnego z tą, która, zwyczajem kobiet wielkiego świata, bawiła się tylko jego uczuciem. Żegna ją z chłodem przeszywającym serce. W tej jednak chwili serce to biedne wybucha krzykiem rozpaczy i uczucie bierze górę nad zasadami i pojęciami. Juljusz i Lidya kryją się na szczyt starej baszty przed pogonią lordów. Formalne oblężenie zmusza ich do poddania się. Pan profesor znowu idzie do więzienia, a Lidya staje się ofiarą eksperymentów serdecznych, których ze swojej strony lordowie nie szczędzą, byle tylko serce jej odwrócić od dumnego a demokratycznego kochanka.

Więc wyzyskują wieść o pojedynku Juliana, w obronie honoru siostry przyjaciela. Podszeptują Lidji, że pojedynek o kobietę plącze się zawsze z miłością. Juljusz albo kocha Lidyą, a tamtę zwodzi, lub też kocha tamtę, a bałamuci Lidyą. Ha!... nikczemne to i podłe!... Trzeba tedy dowiedzieć się prawdy. Prawda rychło wychodzi na jaw: Juljusz kocha Lidyą, kocha

się wkrótce mają szwedzkie tony, otrzyma podobno na zimę załogę złożoną z francuzkich śpiewaków i śpiewaczek francuzkich. Święć się, święć cna „chansonetto...“

= Projekt stowarzyszenia lekarskiego w Kaliszu uzyskać ma już wkrótce najwyższą aprobatę, będąc najprzychylniej przyjęty w sferach urzędowych.

= Kilkakrotnie zapytywano nas jaki jest początek orderu Takowy, którym ozdobieni są liczni wracający z pola walki ochotnicy. W odpowiedzi więc donosimy iż order ten otrzymał nazwę od miejscowości na której wznosi się kościołek pamiętny, przysięgą niegdyś złożoną przez Miłosza, pasterza serbskiego, na wypędzenie Turków z serbskiej ziemi. — Order na kształt krzyża, złoconego i ozdobionego dwoma wieńcami na krzyż i krzyżykiem na górnem ramieniu. Ma napis w serbskim języku: „Za wiarę, księcia i ojczyznę.“

= Pewien wracający z Ameryki opowiada nam, iż zapewniano go w Filadelfii o zaszłej tam przed kilkoma jeszcze laty śmierci Salwiana Jakubowskiego, znanego dobrze Warszawie twórcy loterji brylantowej i innych niemniej smutnej pamięci.

= Na pierwszy występ p. Jakowickiej, odbyć się mający we wtorek dnia 28 go b. m., wybrano „Żydówkę“ Halevy'ego.

= Aż do Kairu zagnały losy znaną śpiewaczkę naszą Wandę Miller-Czechowską. Występując w tamtejszej operze włoskiej, doznaje pięknego przyjęcia. W „Otellu“ Rossiniego, cieszyła się pani Cz., szczególnym sukcessem. — Przy tej sposobności dodajemy, iż Kedywe na operę i dramat szafuje corocznie 1,500,000 franków subwencji.

= Dodajemy dziś, iż książeczka „Ach co za prześliczne abecadło!“ wyszła nakładem p. Hösicka.

= W jednej z zagranicznych posiadłości hr. Maurycego Potockiego, odbyło się w tych dniach wielkie polowanie zaszczycone obecnością Książąt Barjatyńskiego i Altenburgskiego. Zabito przeszło czterysta zajęcy. Książę Barjatyński okazał się tu nader celnym strzelcem, bardzo szczęśliwie trafiał też młody A. hr. P.

= Bawi obecnie na naszym bruku literat hebrajski pan Gottlober, b. nauczyciel szkoły rabinów w Żytomierzu, a dziś redaktor lwowskiego „Haboker Or.“

= Według otrzymanego z Petersburga listu, projekt lubelskiego towarzystwa wzajemnego kredytu, przeszedł już fazę formalności i czeka tylko ostatecznego potwierdzenia.

= Urządzający Bazar porają się równocześnie z urządzeniem amatorskich przedstawień. Jedne i te same barki dzwigają te kłopotliwe obowiązki w pięknej chęci ulżenia doli ubogim.— Scenkę Warsz, Tow. Dobr., gdzie w ciągu zimy kilkanaście odbędzie się widowisk, już kompletnie urządzono; grono amatorów sformowane; na sztukach też nie zbraknie, gdy się zważy że p. Dobiecki ma w zapasie: komedję Kościelskiego „Do Indji“—i tegoż „Kłopoty pana Edmunda,“ Honrwata „Ciotkę Elegantki“—I. S. Jasińskiego „Młodzi staruszkowie“— Niemojowskiego „Dzika róża“ — Bartelsa „Anioł żona“ i mnóstwo utworów tłomaczonych.

= Warszawa cieszy się znowuż odwiedzinami Anglików.

Przybyli oni wczoraj dla zakupu wszelkich zabytków starożytności, jako to: wazonów, grupp, oraz sewrskiej porcelany, saskiej, wyrobów z bronzu, kości, rzeźby, obić, tabakierek grających, słowem dzieł sztuki z epoki Ludwika XIV, XV i XVI.

Mój Boże! czy mamy tych pięknych rzeczy tak wiele, abyśmy się ich aż pozbywać potrzebowali?

= Tak zajadła na punkcie kapłanek choreografji *Mucha*, powiększyła swoją objętość dodaniem pół arkusza, na którym czynione być mogą humorystyczne ogłoszenia, niestety.... serjo opłacone. Tak to i pismo humorystyczne musi być niekiedy — poważne!

= Z okazji przedstawionej wczoraj w Wielkim Teatrze komedji, w której służba lordów angielskich występuje, jeden z naszych kupców, który wczoraj właśnie powrócił z Berlina, dał nam wszelkie szczegóły o tej służbie. A miał tylko sposobność się jej przypatrzeć podczas krótkiego pobytu lorda Salisbury w Berlinie. Szlachetny lord mieszkał w hotelu Kenserhof, gdzie również mieścił się nasz ziomek.

Poseł angielski miał ze sobą 12 osób, a zajmował 14 pokojów hotelowych. Jak widzimy, nie zły to koszt podróżować z missją gabinetu angielskiego do Konstantynopola.

Służba przybyła naprzód — kiedy lord Salisbury miał wchodzić do hotelu, dwóch lokajów ustawiło się z każdej strony schodów, czekając nieruchomie na swojego pana.

Drągale ci mieli każden po 6 stóp i kilka cali wysokości. Przybrani byli w angielskie płaszcze liberyjne z ogromnemi niedźwiedziemi kołnierzami, — a obaj z ubrania, wzrostu, składu rysów, koloru oczów, nawet zarostu twarzy tak podobni do siebie, że trudno było jednego od drugiego rozróżnić.

Służba hotelowa i goście ciekawie im się przyglądali, ale lokaje angielscy pozostawali bez ruchu ciągle w jednej pozycji, jak dwie Karjatydy i nie odpowiadali na żadne pytania.

Może mieli do tego bardzo ważny powód, prawdopodobnie bowiem nie rozumieli po niemiecku.

Kiedy lord się ukazał, lokaje wyprostowali się jeszcze bardziej i powiedli za nim oczyma, aż dopóki nie wszedł na ostatni stopień wschodów pierwszego piętra.

Wówczas zeszli z miejsc i spojrzawszy pogardliwie na służbę hotelową, utraktowali się jeden po drugim z butelki z dżynem, którą jeden z nich wyjął z kieszeni, i poszli za lordem.

= Przyjechała dorożka na ulicę Twardą i przywiozła dorożkarza, pewnego mężczyznę i walizkę. Dorożkarz zsiadł, mężczyzna niemniej, a walizkę w oka mgnieniu wprowadziły w stan nieobecny nieznane a wielowładne potęgi. Radzimy większą ostrożność na punkcie walizek i innym dorożkarzom i mężczyznom.

= Do górnego salonu wystawy Tow. Zachęty Sztuk Pięknych nadesłali obrazy olejne: Wojciech Gerson „Śty Stanisław“ — Feliks Jende „Portret“ — Henryk Piątkowski „Spacer na wsi“ i „Pasterka ukraińska“ — Kazimierz Mirecki „Prządka podolska“ — Józef Brodowski „Powrót bydła w południe do domu“—P. Szyndler „Śty Ludwik na modlitwie.“ Do sali rzeźb przybył medaljon gipsowy pani K., wykonany przez Hipolita Marczewskiego.

Kronika zagraniczna.

Ze Lwowa donoszą nam o śmierci ś. p. Józefy z Radzyńskich Hubertowej, znanej i zasłużonej artystki dramatycznej.

Zmarła, przed rokiem dopiero ustąpiła z desek lwowskich, na których spędziła kilkadziesiąt lat życia. Publiczność liczyła ją do swoich ulubienic; były nawet czasy kiedy artystka ta pełna humoru i talentu, zajmowała jedno z najzaszczytniejszych miejsc na scenie polskiej. Obdarzona prawdziwym oryginalnym talentem do ról komicznych i charakterystycznych, długo była pierwszorzędną reprezentantką tego fachu na scenie lwowskiej. Rzadko o artystkę z taką indywidualnością, darem obserwacyjnym i łatwością charakterystyki, co Hubertowa. Humoru, sprytu, werwy, niekiedy nawet szarży, miała Hubertowa podostatkiem. Role dewotek, obłudnic małego i wielkiego świata, Xantypp i romantyczek, na długo przechowają pamięć Hubertowej w skarbkowskim teatrze. Dziś za tyle chwil wesołych płaci jej Lwów rzetelnem współczuciem.

— (I w dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się dział Kroniki zagranicznej).

† W dniu 27 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Agnieszki, 1go ślubu **Nowickiej**, 2do **Gizaczyńskiej**, w kościele Katedralnym Śgo Jana, przy ulicy Śto-Jańskiej, o godzinie 8mej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostałe dzieci zapraszają.

† W poniedziałek t. j. dnia 27 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Marji z Turkiewiczów **Unger**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11-tej w południe, na które pozostała Rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —20108—

† Dnia 27 t. m. to jest w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Romualda Zientarskiego** artysty muzycznego, w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie 9-tej z rana odprawi się Msza żałobna, na którą żona zmarłego wraz z dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza. —20029—

† W dniu 27 b. m., o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w 20stą rocznicę zgonu, zostanie odprawiona Msza Święta za spokój duszy ś. p. Witolda **Rosé**, Doktora medycyny; na którą pozostali syn i córka z mężem, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —20105—

† W dniu 27 b. m., to jest, w Poniedziałek o godzinie 9-ej rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie Wotywa za dusze Wiktorji i Wojciecha małżonków **Osieckich**, a to z legatu ś. p. Wiktorji Osieckiej uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interessowanych zawiadamia. —20048—

† Dnia 27 b. m. w Poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Karola Niedźwiedzińskiego**, b. Naczelnika b. Komissji Rz. P. i Sk., odprawioną zostanie żałobna Wotywa, o godzinie 10-ej w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na którą żona wraz z dziećmi, Kolegów i Znajomych zaprasza. —20052—

† W poniedziałek, d. 27go b. m., odprawione będą

---

ją jedną tylko. Jest szlachetny, prawy, dumny, — jest godny córy lordowskiej. Pojedynek moralny między nim a lordami, wypada tylko na jego korzyść. Pobił ich na wszystkich punktach!

Trzeba tę rzecz skończyć... ale—szlachetnie. Trzeba Juljusza z Lidyą porównać—a wtedy równość kochanków pogodzi. Jest na to sposób godny lordów: Burgley oddaje Juljuszowi prawo dziedzictwa do swego nazwiska i majątku. Przyszły lord Bugley nie może nie przyjąć ręki Lidyi, nie może czuć się upokorzonym, przyjmując ją, bo jej jest równym. Rachunki wyrównane—tryumf miłości zapewniony.

Na takiem tle rozsnuwa się bardzo misterny i drobnostkowy rysunek charakterów, bez wyjątku dodatnich. Ta dodatniość jednostajna, ubarwiona tylko ekscentrycznością i humorem angielskim, daje autorowi pole do roztoczenia mnóstwa miniaturowych szczegółów, śród których przewija się nić ogólna treści, niezawsze dosyć wyraziście. I możnaby powiedzieć, że miał on wyłącznie na uwadze zewnętrzną charakterystykę postaci, która też jest tutaj wyborną, ale pochłaniającą cały interes sztuki. Ponieważ sztuka ta jest raczej obrazem niż komedją, ponieważ nie ma ani tendencji, ani celu społecznego, ani zadania psychicznego do rozwiązania, treść przeto jeszcze bardziej ginie w akcesorjach, stając się raczej protekstem dla drobnostkowej charakterystyki niż osią, około której wszystko obracać się powinno. I ten rysunek drobnostkowy zaciera się w oddaleniach scenicznych, barwy, rozprowadzone nazbyt misternie, zlewają się załagodnie w jedno tło blade, a sztuka tym sposobem nie wywołuje ani spodziewanych efektów, ani koniecznych wrażeń.

Jednem słowem, „Pojedynek szlachetnych“ nie czyni zadosyć warunkom sceniczności. To jego wada kardynalna, w obec której komedja zdaje się być tworem natury anemicznej, bezwyrazowej. Wątłym jest, bladym, bez konturów wyrazistych, jasnych, bez punktów wybitnych, bez scen któreby porywały lub pobudzały do śmiechu.

O szczegółowych usterkach (np. szturm do baszty), o postawieniu akcji na gruncie dosyć fantastycznym, o pewnem nieprawdopodobieństwie jej w obec warunków dzisiejszych, obszernie mówić tu nie będę. Charakterystyka wyborna, humor rozlany wszędzie, szlachetność dykcji, a wreszcie i owe, wspomniane wyżej, przymioty literackiego opracowania — oto główne zalety sztuki, które jej zapewne zjednały nagrodę konkursową. Zalety to są wysokie, o losach jednak sztuki na scenie stanowić nie mogą.

I tym razem gra artystów, ogólnie biorąc, była wspaniale zastawioną ucztą dla publiki... której jednak apetytu rozbudzić nie zdołała. Żółkowski i Leszczyński byli lordami o angielskiej powściągliwości, o flegmie pańskiej, o pewności siebie imponującej, ale z ról swoich nie mogli wykrzesać błysków żywszych, bo krzesać nie było o co. Panna Deryng w roli Lidyi miała już więcej pola do działania; kilka chwil gorącego uczucia i uniesienia, łez i rozpaczy, które to chwile w grze artystki uplastyczniły się w siłę i wysoce estetyczną ekspresją. Postać Lidyi ukazała się w zarysach szlachetnych, wspaniałych, a mimo to młodzieńczo-wdzięcznych; artystka grała ją z widocznem umiłowaniem, które też pozwoliła jej odczuwać, i w odczuwaniu czerpać pierwiastki do gry swobodnej i naturalnej.

Do najbardziej interesujących postaci należał w sztuce stary Pockok, stróż więzienny Burgyleyów; grał go p. Rapacki. Ten stróż więzienny, to figura wysoce charakterystyczna, nie tylko przez charakterystyktę zewnętrzną. Poczciwina—smuci się że próżne więzienie!! Onby tak rad świat cały zamknąć pod klucz—bo to byłby najlepszy dowód, że... „boją się nas i szanują.“ Ma tyle wspomnień, świetnych wspomnień ba!... „rozumie się!“ Przeżył już lat wiele, siwizna świadczy o tem, i postać we dwoje zgięta. A p. Rapacki dał mu wszystkie rysy charakterystyczne, aż do najdelikatniejszych odcieni wiekiem ochrypłego głosu... Pockok też budził oklaski, drzemiące uparcie. Pockok jest jedną z najlepszych kreacyj p. Rapackiego.

Pan Tatarkiewicz był bardzo szlachetnym Juljuszem, ale jego Juljusz sam przez się nie nastręcza sposobności artyście do gry rozwiniętej. Kilka chwil gorętszego uniesienia... oto i wszystko.

Trzy postacie drugo i trzecio-planowe, Peggy, Bull i Kidd (pani Niewiarowska, pp. Ostrowski i Szymanowski), dzielnie utrzymywały się w ogólnym tonie. Pani Niewiarowska umiejętnie korzystała z każdego, najdrobniejszego rysu swej roli, aby wyzyskać go na korzyść wesołości i śmiechu; p. Szymanowski czynił też same wysiłki, z powściągliwością wybornego zrozumienia poważno-komicznej postaci Kidda.. Bull był dobrym stangretem w osobie p. Ostrowskiego; *powozić i milczeć*, jego wspaniała dewiza, pozwoliła mu rozprawiać i intrygować z najzupełniejszą swobodą.

Ogólna wystawa była bardzo staranna. Całość ustosunkowana umiejętnie, w szczegółach uharmonizowana z widocznym celem osiągnięcia ogólnego efektu,— jeśli go nie osiągnęła w zupełności, nie wina to artystów i sceny.

St. M. Rzętkowski.

w kościele Świętej Trójcy na Solcu Msze Święte o godzinie 7, 8 i 9 za spokój duszy ś. p. Franciszki Markowskiej, zmarłej w Paryżu dnia 26go listopada 1874 roku, równie też za dusze rodziców i wujów jej Stanisława i Antoniego **Zimnochów**, na które Krewni i Znajomi zmarłych, zapraszają się. —20,114—

† W dniu 23 b. m., opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zmarł ś. p. Józef **Wolffin**, Obywatel, b. Kupiec i Sędzia Trybunału Handlowego, w wieku lat 57. Stroskana rodzina, zuprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 27 b. m. o godzinie 3ciej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże dniu i kościele o godzinie 10tej z rana odbyć się mające. —20,056—

† Ś. p. Wincenty **Reutt**, urzędnik Magistratu m. Warszawy, przeżywszy lat 54, w dniu 25 listopada przeniół się do wieczności. — Stroskana żona uprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 27 b. m. o godzinie 10-tej rano w kościele Przemienienia Pańskiego, a następnie na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-tej po południu.

† Ś. p. Elżbieta z Wolskich **Szymanowska**, wdowa po urzędniku, przeżywszy lat 76, w dniu wczorajszym rozstała się z tym światem. Nabożeństwo żałobne za jej duszę, odbędzie się dnia 27 Listopada, t. j. w Poniedziałek w górnym kościele Ś-go Krzyża o godzinie 9-ej i pół z rana, a wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia o godzinie 11-ej przed południem z mieszkania przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12-ty, na które to ceremonje pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. —20050—

† Ignacy **Szczuka**, były Mechanik dróg żelaznych, w wieku lat 51, rozstał się z tym światem w dniu onegdajszym. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek, o godzinie 10 z rana, z kaplicy szpitala Śgo Ducha, przy ulicy Elektoralnej, na cmentarz powązkowski, na które zapraszają koledzy zmarłego, z kolei Petersburskiej Terespolskiej. —20,115—

† Ś. p. Leon **Sawicz**, Radca honorowy urzędnik Warszawskiej Izby Skarbowej przeżywszy lat 42, w dniu 12/24 r. b. życie zakończył; pozostała żona wraz z dwojgiem dzieci zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w Niedzielę 14/26 Listopada o godzinie 3-ej po południu z Cerkwi przy ulicy Podwal na cmentarz Wolski. —20093—

† Składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom, uczestniczącym w dniu onegdajszym, t. j. we czwartek, w smutnym obrzędzie pochowania zwłok męża mego Jana Nepomucena **Jastrzembiec-Dzięgielewskiego**, szczególniej zaś Szanownym księżom Kamedułom z Bielan, za łaskawe przybycie i bezinteresowne towarzyszenie do grobu. — *Marja z Grymowskich Dzięgielewska z Córkami.* —20101—

Wiadomości Polityczne.

Nie wiemy, ile prawdy mieścić się może w owej sensacyjnej wieści, jaką nam podano wczoraj już przy zamknięciu numeru, jednak nie przeczymy, że w sytuacjach tak naprężonych jak obecna, niespodzianki podobnego rodzaju zdarzać się mogą, zwłaszcza, gdy szala pokoju i wojny równoważy się tylko z małemi zboczeniami.

Nie wątpimy, że nietylko my sami pragniemy sprawdzenia tej pogłoski, ale i cała Europa zasłaniająca sobie oczy przed pochodnią Bellony, odetchnęłaby swobodniej, gdyby tysiączne echa powtórzyły wczorajszą wieść, jako fakt dokonany.

Jeżeli do chwili obecnej nie mamy pod ręką pewniejszych szczegółów, któreby potwierdziły zapowiedź upragnionego pokoju, to natomiast przynoszą nam dzienniki dzisiejsze, a szczególniej „Köl. Ztg“ nader interesujące wiadomości, które nawet po części wytłomaczyćby mogły alarmującą wczoraj pogłoskę.

„Independance“ paryzki podaje wiadomość, jakoby od tamtejszego rossyjskiego konsulatu otrzymaną, iż wszelkie szczegóły zaczerpnięte z dobrego źródła wskazują na pokojowy kierunek, w jaki sprawa wschodnia przechodzi. Mocarstwa porozumiały się z sobą co do potrzebnych reform w Turcji. Rossja utrzymuje, iż okupacja Bulgarji jest właśnie środkiem zmuszającym Sułtana do poddania się konieczności reform, ale Rossja nie stawia tego, jako warunku nie zastąpionego niczem innem, gdyż dla niej okupacja jest środkiem, a nie celem jedynym. Jeżeli na konferencjach które z mocarstw postawi praktyczniejszy wniosek, Rossja przyjmie go z ochotą.

Jakiś cieplejszy wiatr powiał po Europie, bo nawet pessymistyczne pisma francuzkie tracić zaczynają swą niewiarę i utrzymują, że się znowu pokój uśmiecha i kryzys wschodnia zbliża się ku końcowi.

Byłżeby to uśmiech konającego, czy zapowiedź rychłego wydobrzenia?

„Temps“ pisząc o naradzie lorda Salisbury z ks. Decazes donosi o jak najlepszym skutku tej konferencji. Wysłannik Anglji jedzie do Konstantynopola z pragnieniem zawarcia pokoju, gotów przyjąć czyjąkolwiek propozycję, któraby polepszenie losu chrześcijan miała na względzie i podawała sposób rękojmi. Z tem pokojowem uspobieniem w imię swojego Rządu, lord Salisbury przemawiać będzie do wszystkich interesowanych dworów. — Oby go tylko tak serdeczna wszędzie spotkała odpowiedź jak w Paryżu.

Thiers i jego otoczenie nabiera coraz więcej otuchy w pomyślne rozwiązanie zawikłań wschodnich. Przyczyniła się do tego zapewne i rozmowa z lordem Salisbury.

W Berlinie, jak się domyśla „Presse“ angielski dyplomata starać się miał o skłonienie niemieckiego gabinetu do wywarcia nacisku na Rossję, ażeby ta od swych warunków pokojowych odstąpiła. Gdyby i to prawdą było, czy ks. Bismarck przystałby chętnie? Zwłaszcza, jeżeli nie przesadza telegram do „Allg. Al. Ztg.“ pod datą 21 b. m. donosząc, iż po wzajemnem porozumieniu się gabinetów berlińskiego z petersburskim, Rząd Rossyjski zapewnić się miał, iż w razie wojny na przychylną neutralność a ewentualnie na moralne poparcie Niemiec liczyć może. Zaś z Wiednia donoszą, iż ks. Bismarck usiłuje i Austrję skłonić do takiej samej neutralności.

„Dniew. St. Pet.“ pisze w tym przedmiocie co następuje: „Niemcy nie tylko nam (Rosji) bezwzględną neutralność w razie wojny z Turcją przyrzekły, ale nawet ofiarowały się swoją armię posunąć ku granicy austryjackiej, gdyby Austrja uważałała za stosowne oporowi Turcji pomagać z bronią w ręku.“

Po przyznawaniu się Niemiec do wdzięczności względem Rosji, miałoby to trochę prawdopodobieństwa. Na szczęście czas już niedaleki, w którym się to wszystko wyjaśni.

Ze źródła dzisiejszego chaosu politycznego nic nowego nie przypływa. W Białogrodzie tylko ks. Milan oczekuje niecierpliwie rezultatu misji Marynowicza i pora się z trudnościami sytuacji, w jakiej go demisja obecnego ministerjum stawia.

Ost. Wiad. Zażywnienie Niksiczu jest obecnie przedmiotem rokowań między Ali-paszą i Ks. Mikołajem. Turcy żądają pozwolenia na sprowadzenie żywności wystarczyć mającej przez dwa miesiące, Czarnogórcy godzą się na trzytygodniowe zapasy.

Czarnogórcy obwarowali silnie Ostrog i przygotowują się do wojny.

Hercegowińscy muzułmanie za przykładem bośniackich zbierają podpisy na adresie do sułtana z prośbą o zatrzymanie dzisiejszego stanu ich ojczyzny. Usiłowania w celu powstrzymania tak oburzającej manifestacji, zostały bezskuteczne.

Pochwała, jaka się Czarnogórcom dostała zachęciła Ks. Mikołaja do wysłania noty żądającej powiększenia granic i zapewnienia portu od strony morza. Rossyjski jen. konsul Jonin w Dubrowniku miał z poparciem notę powyższą wysłać do Petersburga.

Na konferencjach w razie rokowań pokojowych tak Serbia, jak Czarnogórze osobno występować mają zwolniwszy się wzajem od solidarnego traktowania kwestji pokojowej. Półurzędowa „Abend post“ w Wiedniu powiada, iż w politycznych sferach w Petersburgu uważają za stosowne, aby w razie wojny Rumunja najpierw zabezpieczoną została, a to mianowicie przez nadanie jej niepodległości i północnej Dobrudży. Nowe królestwo rumuńskie mogłoby wówczas zająć politycznie neutralne stanowisko, podobnie jak Belgia.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Wersal 24 go. — W Izbie deputowanych minister spraw wewnętrznych wniósł w celu uchylenia nieporozumień, w kwestji udziału wojska w pogrzebach członków legii honorowych, projekt kompromisowy, który uznany został za naglący i przekazany komissji. Sądzą, że w ten sposób zapobieży się przesileniu.

Petersburg 24 go. — Cesarz przyjmował dnia 26go b. m. posła austryjackiego bar. Langenau i ponowił przy tem zapewnienie swego zamiłowania pokoju.

Bruksella 24-go. — Odrzucenie wniosku deputowanego Bara, aby zarządzić śledztwo z powodu wyborów w Ypern, Antwerpii, Brügge, przyjętem zostało przez liberałów z niezadowoleniem. Tłum studentów przebiegał miąsto z okrzykiem: „precz z ministerstwem!“ Żadne jednak dalsze niepokoje nie zaszły.

Buda-Peszt 24 gg. — W Izbie deputowanych podczas rozpraw na budżetem mister skarbu Szell odpowiadał w dwugodzinnej mowie często hucznemi oklaskami przerzywanej na wywody opozycji przeciw budżetowi. Szell wykazuje na podstawie liczb, że zarzuty opozycji jakoby cyfra dochodów na r. 1877 pozbawioną była rzeczywistych podstaw, są zupełnie bezzasadne i mając pod ręką kilkoletnie budżety odrzuca oskarżania opozycji, jakoby położenie finansowe w ciągu ostatnich lat nie polepszyło się a ekonomicznie było zaniedbywane.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 25-go listopada.

Paryż 24go. — Posiedzenie senatu. Wybory dwu senatorów dożywotnich. Wybrany tylko Chesnelong, monarchista, 147 głosami. Renouard i André, z lewicy, mieli każdy po 142, a jenerał Vinoy, bonapartysta, głosów 137. W izbie poselskiej rozprawy nad budżetem wyznań; ks. Napoleon przemawiał przeciwko klerykałom.

Berlin 24go. — Margrabia Salisbury z małżonką obiadował wczoraj u Bismarka. Dziś rano wyjechał do Wiednia.

Londyn 24go. — „Times donosi: Rozpuszczona na giełdzie pogłoska, że Disraeli wręczył swoją dymisję i ma być zastąpionym przez hr. Derby, jest bezzasadną. „Times“ jest upoważniony do oświadczenia, iż mylne są wiadomości o mniemanych różnicach między członkami gabinetu.

Dubrownik 24go. — Komisja demarkacyjna postanowiła zbadać naocznie główne punkta demarkacyjne. Komisarze: rosyjski, austrjacki, czarnogórski, jadą w tym celu do Hercegowiny; angielski zaś, niemiecki i francuzki, do Albanji.

Ateny 24go. — Izba przyjęła w pierwszem odczytaniu projekt do prawa o nadzwyczajnych uzbrojeniach i o militarnej organizacji 200,000 ludzi.

Zemlin 24go. — Czarnogórski pełnomocnik Masza Wrbica jedzie do Cetynji, a w Białogrodzie spodziewają się niebawem przybycia Belimarkowicza, pełnomocnika serbskiego w obozie czarnogórskim.

Zemlin 24go. — Komisja demarkacyjna przebywa w Deligradzie. Dotąd nie mogła jeszcze wziąć się do swoich robót, gdyż niektórzy komisarze bawią jeszcze w Białogrodzie a pełnomocnik turecki dotąd nie przyjechał.

SZARADA.

W *drugim trzecim* niekiedy
Pierwsze drugie bywa,
Całe mimo swej biedy,
Dochody zdobywa.

(Znaczenie zeszłej szarady *Teleskop*).

J. NOWAKOWSKI
SKŁAD SUKNA, KORTÓW I PŁÓTNA

Nowo-Senatorska na Placu Teatralnym Nr 8

Mam zaszczyt ponowić ogłoszenie, iż w rzeczonym składzie urządziłem

ZAKŁAD KRAWIECKI GARDEROBY MĘZKIEJ.

Sprowadziwszy w tym celu z zagranicy wykwalifikowanego krawca (coupeur), który pracował w pierwszorzędnych tego rodzaju zakładach wyrabiam na obstalunek podług najnowszych żurnali i po jak najumiarkowańszych cenach wszełką garderobę mezką. Skład zaopatrzony jest w wyborowe materjały.

Względy jakich doznaję od lat 30 u Szanownej Publiczności, są dla mnie rękojmią, że i ten nowo prowadzony zakład, znajdzie u Niej uznanie, a ztąd i poparcie. 10—0 — 9949 —

Są do sprzedania

OBRAZY OLEJNE

pięknego pendzla, dużego formatu. Obejrzeć można codziennie od godziny 10-tej rano, ulica Freta szeroka, Nr 9 policyjny, mieszkanie stróż wskaże. 1—1 — 20080 —

Trzy Futra do sprzedania:

Algierka niedźwiadkowa, wierzch bleu noir, **Algierka** elkowa, wierzch sukienny; **Kurtka** z dublonów do konnej jazdy lub polowania; wierzch granatowy. Królewska Nr 41 nowy, pierwsze piętro on bramy, Nr 3 drzwi.
1—3 — 20103 —

Skład Futer
i
UBRAŃ FUTRZANNYCH
Damskich i Męzkich
J. Matuszewski.

Ulica Miodowa Nr 2.

Zaopatrzony na obecną porę w ubrania Futrzane, tak damskie jak i mezkie, w fasonach najnowszych, oraz w garnitury, jako to: Mufki, Kołnierze i Kapelusze futrem przybrane.

Ceny umiarkowane.
2—6—19851

WIECZORY TAŃCUJĄCE
CODZIENNIE

Podwal Nr 2 nowy, obok Apteki na 1-szem piętrze od frontu. „Damy mają wejście bezpłatne a mężczyzni za antrą
3—3 — 19254 — **ZIEMIŃSKI.**

Mając zamiar zmniejszyć liczbę Artykułów w handlu moim Galanteryjnym **en gros** prowadzonych urządziłem

Wyprzedaż różnych Towarów
detalicznie po cenach niżej własnego kosztu.

Towary te składające się z rzeczy każdemu użytecznych, odznaczają się

Nadzwyczajną Taniością,

dobrym gatunkiem i praktycznością.

Między innemi zwracam uwagę Szanownej Publiczności na

Znaczny wybór Albumów

w najlepszym gatunku, ładnej Biżyterji, Krawatów, różnych rzeczy wełnianych, Neseserek Damskich i Mezkich, Wachlarzy, Zabawek, i t. p. porzedmiotów, przy nadchodzących Świętach na Gwiazdkę służyć mogących.

Wyprzedaż ta odbywa się przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim w Sklepie przy bramie. Z uszanowaniem **W.**
1—4—20067

INSTYTUT LECZENIA,
SZKOŁA GIMNASTYKI I SZERMIERSTWA
Ulica Miodowa Nr 3.

Przyjmuje w odpowiednie kompleta. *M. Olszewski.*
5—6 —18690—

Lekcje Tańca

udzielam, Rynek Staro-Miejski, Nr 16.
1—3 — 17579 — **K. Minakowski,** Art. Baletu.

RESURSA OBYWATELSKA.
W Niedzielę, dnia 14 (28) Listopada 1876 r.
SZÓSTY
POPULARNY KONCERT
Orkiestry Warszawskiej, pod dyrekcją
Lewandowskiego i Kuhne.

Między innemi wykonane zostaną: **„Le passè et l'avenir“** scherzo (alla mazourka) 1-szy raz, N. Ordy. Potpourri „Zawsze zielono,“ Saro.—**„Nasze piękne damy,“** kadryl (nowy), Lewandowskiego. — Pożegnanie marynarza, śpiew. (1-szy raz) Jungmana.—Uwertura „Die Irrfahrt um's Glück“ Suppé, oraz nowe tańce Straussa i Lewandowskiego.

Wszystkie tańce Lewandowskiego na fortepian są do nabycia w księgarni Sennewalda. Początek o godzinie 4 i pół po południu. Cena wejścia kop. 25. — W każdą Niedzielę i Święto Koncert. 1—1 — 10.09 —

Nowość w Warszawie!

w wielkiej sali Hotelu Europeiskiego głośni i fenomenalni artyści

Miss Lizzie Anderson, Miss Anna Fay i Dr Humes

będą mieli zaszczyt dać pięć posiedzeń cudownych. Szczegół, posiedzeń tych, uznanych w Ameryce i całej Europie za jedyne w swoim rodzaju; nowe i niedające się wytłumaczyć podają afisze, na które zwraca się uwagę Szanownej Publiczności. 6-6 — 19737 —

DOLINA SZWAJCARSKA.
W Niedzielę dnia 26 Listopada 1876 r.
WIELKI KONCERT
Orkiestry Warszawskiej
Adolfa Sonnenfeld.

CZĘŚĆ I sza:

1. **Mars Ruf,** marsz Ad. Sonnenfeld.
2. Uwertura z op. **„Krot Yvetot“** Ad. Adam.
3. **Fidele Bursche**, walc Ed. Strauss,
4. **Le Reveil du Lyon,** Caprice Ant. Kątskiego.
5. **Capstrzyk** (komiczny) Ph. Farbach.
6. Uwertura z op. **„Sroka złodziej,“** J. Rossini.
7. **Polonez koncertowy** J. Hamma (solo na obój i klarnet, wyk, pp. Fridrich i Philipp).
8. **Schonka**, Potpourri K. Schubert.
9. **Mazur** (pośmiertny) St. Moniuszko (instrumentował A. Sonnenfeld).

CZĘŚĆ II-ga:

10. Uwertura z op. **„Chłop i Poeta,“** Fr. Suppe.
11 a) Frühlings Erwachen, Romans, Em Bacha.
b) Miljonerka polka, Th. Hertz.
12. **Musikalische Taeuschung**, potpourri Ad. Schreiner.
13. Piotr, mazur. B Schulc.
14. Tik Tak, galop, Jan Strauss.

Początek o godz **5.**
Wejście kop. 25. **Co Niedzielę i Święto Koncert.**
1—1 — 20111 —

TIVOLI
Dziś i Jutro Przedostatnie
KONCERTA
ORKIESTRY DAMSKIEJ
z Wiednia.
Wejście bezpłatne.
—1—201 04 **W. Reiner.**

LEKCJE TAŃCA.

udzielam po domach i u siebie. Ś-to-Krzyzka Nr 9.
2—3 — 19559 — **ZUBERBIER,** Art. Bal.

Wczoraj wracając z za Żelaznej bramy przez ulicę Graniczną, Grzybów, Bagno, na Wielką, zgubiono **Portmonetkę**, w której papierkami i drobną monetą było około 10 rs., oraz kalendarzyk na rok 1877, adressa na żółtym papierze i bilet loteryjny Nr 21540 lit. b. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić za nagrodą, jeżeli żądać będzie, podług adresów, jakie się znajdują w portmonetce, osobie utrzymującej się z pracy rąk. 1—1 — 20113 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Pojedynek Szlachetnych. Jutro: Bogini Walhalli.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Piękna Galatea. —Śpiewka pana Fortunata.—Małżeństwo przy latarniach. Jutro: Helena de la Segliére,

!!Dwa Kontrasty!!
Mary Murphi i rodzeństwo Książę i Księżniczka Colibri.



Czyniąc zadość głośnym życzeniom Szanownej Publiczności postanowiłem **od dnia 9 (21) Listopada** nadal obniżyć cenę wejścia, a mianowicie: miejsce w krześle **kop. 30,** stojące zaś **kop, 15** dla dzieci połowę. Przedstawienia odbywać się będą już **nie w Hotelu Europejskim** lecz na **Nowym Świecie** w domu pod Nr 57/1249, gdzie Zakład Fotograficzny **Pana Brandel**. Lokal elegancko urządzony, otwarty od godziny 10 rano do 10 wieczorem.
5-6 — 19791 — Z uszanowaniem **K. Jarskiorski**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 25 listopada 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 73
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. 75
Marki państ. Niemiec. rs. — k. 41
Austr. flor. w bil. kop. 66

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	30	97	—
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	89	15	88	85
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	86	—	85	—
„ „ „ „ II. s.	84	—	83	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	78	90	78	60
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	94	—	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	180	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	177	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	170	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War, rs. 250	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	600	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	101	50	—	—

Wartość kuponu bież. od listów Zast. kop 170
Od likwidacyjnych kop. 19$\frac{1}{3}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. 212$\frac{1}{2}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 75
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 121 k. 65 rs. — k. —
Londyn. 3 m. 1 funt. st. rs. 8 k. 27 rs. — k. —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs 98 k. 70 rs. — k. —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 97 k. 87$\frac{1}{2}$ rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs 240 żąda. rs. 231 płac.

Cena okowity z dnia 23 listopada.
78% akcyzą 7 kod. op %.
Hurtow. skład. wiadro 681,—684,1 g. 221$\frac{1}{2}$—222$\frac{1}{2}$ } z dodat.
Poiedyńcza szyn. „ — —— gar. 225$\frac{1}{2}$—227$\frac{1}{2}$ } 2%
Cena przeciętna 682[55] garniec, 222 — wiadro.
stosunek garnca do wiadra 100:307$\frac{1}{2}$.

Stan powietrza.
Dziś rano zimna st. 1,0, w południe zimna 0,2.
Barometr: 764 (Odmiana.)

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Ценсурою Варшава 13 (25) Ноября 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 262. Sobota. Warszawa d. 13 (25) Listopada 1876 r.

Kronika zagraniczna.

× Wystawa na scenie lwowskiej „Aidy“ Verdiego, niebywałym dotąd w tearze skarbkowskim, odznaczyła się przepychem. Dekoracje kostjumy i akcesoja wykonane zostały według wiedeńskiej mody, przez kompozytora potwierdzonej. Dyrektor umyślnie odbywał podróże w interesie godnego przedstawienia partycji. Z artystów Zakrzewski przedewszystkiem, jako Rodames, miał zachwycać pełnością głosu. Chóry i orkiestra wyćwiczone zostały doskonale przez Henryka Jareckiego. Publiczność usiłowania dyrekcji i operę przyjęła gorąco.

× Siedmnasto-letni syn proboszcza w Anglji, na dość dalekim spacerze odcisnął sobie nogę. Podług tamtejszego zwyczaju przeciągnął przez odcisk nitkę z czerwonej wełny. Noga prędko i tak silnie spuchła, że musiano przywołać lekarza, który na zupełne zakażenie krwi żadnego już nie znalazł ratunku. Po okropnych cierpieniach, młodzieniec umarł. W farbie użytej do kolorowania wełny skonstatowano truciznę!

× Na wyścigach pływaków na rzece Lea miał miejsce zakład między dwiema damami, panną Saigemann z Brighton i panną Laurent z Paryża. Po silnych wytężeniach obustronnych, angielka odniosła zwycięztwo i otrzymała w nagrodę złoty pamiątkowy medal.

× Zwykle szczęśliwy połów śledzi na wschodniem wybrzeżu Szkocji w tym roku nie tak się udał. Ogólny rezultat tego rocznego sezonu wynosi tylko 342,000 beczek, czyli po 85 beczek z jednego statku. W roku zeszłym taki sam połów dał 540,000 beczek. Ta znaczna różnica przyniosła łowiącym o 220,000 funtów sterlingów mniej dochodu.

ERATO W AMERYCE.

Amerykanie, głośni z tylu wynalazków, pomysłów i sztuczek wszelkiego rodzaju, na polu sztuk pięknych pozostali, jak wiadomo daleko za Starym-Światem. Pomijamy malarstwo, rzeźbę, poezję; lecz oto nawet boska Erato, dwiema tylko ludowemi pieśniami i to dzięki jedynie grającym w nich narodowym nutom, może do nich przemawiać z sukcesem, pieszcząc na chwilę uszy nawykłe do warczenia machin!

Pieśni te, cieszące się niesłychaną popularnością są: „Hail Columbia“ i „Jankee doodle“ — a entuzjazmują tak dalece zimnych synów Kolumbii, iż koncert nie mieszczący ich w swym programie, nie może liczyć na powodzenie.

Śpiewają je wszędzie i zawsze, a dla posłuchania ich w orkiestrze, porzucają nie raz najpoważniejsze zajęcia.

Dodawszy do tego i tę okoliczność, że żadna z powyższych dwóch piosnek nie jest płodem amerykańskiego natchnienia, pierwszą bowiem to jest „Hail Columbia“ przeniesione żywcem z Anglji, gdzie nosi tytuł „Hail Britania“ drugą zaś wzięto ze starej jak świat opery Smitha „Ulisses“, można prawie dać wiarę następującej anegdotce, którą za autentyczną podają.

Pewna podstarzała emigrantka z Europy, osiadła od lat kilkunastu w New-Yorku, postanowiła pozbyć się starego, ochrypłego klawikordu, który kościste jej paluszki wespół z kościstemi jeszcze dłońmi czasu, uczyniły niemożliwym dla europejskich uszu.

W kilka dni po ogłoszeniach, zjawiają się u niej dwaj Jankesi, z oznajmieniem, iż radziby obejrzeć instrument. Dama wskazuje im uśmiechniętego pożółkłemi klawiszami staruszka, gdy w tem, sprytna jej towarzyszka szepcze jej w ucho: „jeśli chcesz zrobić dobry interes, to zagraj im którą z ich piosnek.“

Po chwili zaklekotały dźwięki „Hail Columbia“... Wysmukli amatorowie stali w zachwycie, a gdy ostatni akord piosenki skonał, brzęcząc jak komar.

— Ofiaruję pani 200 dolarów za ten instrument, odezwał się pierwszy z nich. Oto mój adres — na wypadek przyjęcia propozycji.

Ucieszona tak świetną ofertą właścicielka muzykalnego grata, już składała usta do wyrazu: zgoda, gdy Yankes zapytał trwożnie:

— A gra to także „Yankee doodle“?

W odpowiedzi zabrzmiała owa splinowato-wesoła piosenka.

— Płacę 300 dolarów! — rzekł wysłuchawszy jej z rozkoszą drugi meloman.

— Skończone, odrzekła dama, z całą czcią dla zera dodanego przez kupującego do cyfry, którą nieśmiało marzyła.

— Przepraszam, wtrącił nagle podkupiony pierwszy amator, jeśli instrument ten gra jednocześnie „Hail Columbia“ i Yankee doodle“ — płacę zań w tej chwili 600 dolarów.

— Tej sztuki nie potrafi mój fortepian — odparła z uśmiechem dama, inaczej nie odstąpiłabym go i za tysiąc!

Fakt!

W. KUKSZ

w Warszawie,

ulica Rymarska Nr 4.

Skład maszyn, materjałów i przedmiotów do użytku Fabryk, Zakładów przemysłowych i Dróg żelaznych.

Poleca między innemi:

Rymarska Nr 4.

Piece żelazne wszelkiego rodzaju, mniej lub więcej ozdobne, różnych rozmiarów, zwyczajnej i ulepszonej konstrukcji.

Piece do ogrzewania gazem, bez rur dymowych.

Kuchnie żelażne rozmaitej wielkości po cenach bardzo przystępnych.

Rury żelazne kute z mufkami do rozprowadzenia pary, wody i gazu, wszelkich wymiarów, poczynając od 1/8 cala średnicy wewnętrznej. **Łączniki i odnogi** do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 6 cali średnicy, z szajbami, używane także do ogrzewania zakładów fabrycznych parą.

Armatury do maszyn i kotłów parowych.

Wodowskazy, **Rurki szklanne** do wodowskazów, **krążki gumowe** do obsadzenia rurek.

Wentyle przelotne i kątowe z lanego żelaza z szajbami i mosiężną osadą, używane do pary i wody, zamiast mosiężnych kranów, będąc stosunkowo tańsze i trwalsze. **Sluzy** czyli **szybry.**

Manometry, Vacuummetry, **Jużektory**, **Pompki alimentacyjne do kotłów parowych, Świstawki z pływakami, Pływaki magnetyczne, Libelle** (wagi wodne).

Pompy wszelkiego rodzaju, **Windy żelazne i lewary** różnej wielkości i siły. **Bloki różniczkowe i zwyczajne.**

Wiertarnie, (Bormaszyny), różnych wymiarów, **Tłocznie** ręczne do wybijania dziur w blasze żelaznej, **Nożyce** do żelaza i blachy.

Młynki do tarcia farb, **Kuźnie polowe** przenośne, **Szrubsztaki, Oliwiarki**, **Lubryfikatory** do smarowania machin.

„Soapstone-Packing“ pakunek do sztopfbuks używany przy cylindrach machin parowych.

Szmergiel, płótno i papier szmerglowy.

Kit do machim „Mastix“ zwany.

Pasy skórzane do machin, wszelkich rozmiarów.

Szruby do spajania pasów, **Paski surowcowe** do zeszywania pasów.

Wyroby gumowe z fabryki Rusko-Amerykańskiej kompanii w Petersburgu jako to: **Płyty gumowe, Pasy, węże gummowe, kiszki ssące i wylotowe** do sikawek, pomp dla browarów i gorzelni i t. p., **rurki gumowe** do gazu.

Płótno gummowe dla szpitali, Waterklozety przenośne, **Kiszki parciane, Wiaderka konopne**, **Wyżymaczki**, **Garnki Papina**. **Zegary do kontrolowania stróży, szczotki** do zamiatania ulic **z rośliny Piassawa.**

1—6—19988



WODA Cyteryjska,

W flakonach po rs. 3.

W pół flakonach po rs. 1 kop. 80.

EKSTRAKT CYTERYJSKI

do zarostu

flakon rubel 1 kop. 50.

SKŁAD GŁÓWNY

W. B. Śniechowski,

ulica Nowo-Senatorska

Nr 8.

2—3 — 12530 —

SPÓŁKA OPAŁOWA

Skład Główny na stacji Warszawa D. Z. W. W. i W. B. Plac Nr 1.

Filja przy ulicy Tłomackie Nr 3.

Ceny z dostawą:

Za korzec węgla kamiennego grubego najcelniejszego szlązkiego I gatunku rs. 1.

Za korzec węgla kostkowego takiegoż samego gatunku, kop. 85.

Za korzec węgla kamiennego grubego najlepszego Szlązkiego II gatunku, k. 90.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego rubli sr. 14.

Za sążeń kubiczny drzewa brzozowego szczapowego, rs. 17.

Za porąbanie sążnia dolicza się rs. 1.

Dostawa w wozach zamykanych. — Za dobroć produktów i miary, firma poręcza.

6—6 — 18359 —



Największy w Kraju

SKŁAD ZEGARKÓW

M. J. Augustynowicza.

Przy rogu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej, w domu dawniej Beyera.

POLECA: Otrzymane w tych czasach **zegarki własnej firmy fabryki w Szwajcarji**, jak również **wielkie zapasy zegarków** innych najcelniejszych fabryk genewskich. **Zegary stołowe francuzkie** wszelkich rodzai, **zegary ścienne, regulatory**, **budziki** i t. p.—**Ceny nizkie stałe.** 4—5—19620

Są do sprzedania Dobra Ziemskie,

w odległości mil 4 od Warszawy, a 9 wiorst od stacji kolei; mające rozległości włók 50, bez żadnych służebności, grunta w wysokiej kulturze, łąk włók 10, las wystarczający na miejscową potrzebę. Budowle wszystkie nowo wzniesione. Inwentarz żywy i martwy w najlepszym stanie, oprócz tego obszerny dom mieszkalny, oranżerja, i trzy duże i piękne ogrody. Bliższą wiadomość o cenie i warunkach powziąść można w Kancellarji W-go Notarjusza Jałowieckiego, w gmachu Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej pod Nr 493. — 19501 —

Magazyn Towarów Bławatnych

Wł. Lewity i S-ki

kilkaset sztuk

Rotond, Kaftanów, Paltocików, Polonez i rozmaitych okryć damskich,

w najnowszych fasonach i z najlepszych materjałów francuzkich i angielskich

sprzedaje po cenach bardzo nizkich.

WIELKI WYBÓR

KAPELUSZY DAMSKICH,

wykończonych podług najświeższych modeli paryzkich

Od rubli sr, 7 za sztukę.

3—3 — 19764 —

Złożono do sprzedania w Zakładzie Kuśnierskim przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 50.

Paleto z ełków amerykańskich za rs. 160.

Szubą rosomakową za rs. 40.

Szubę dublonewą za rs. 18.

Paletocik aksamitny na futrze, obłożony tomakowemi ogonami za rs. 20.

Kołnierz skunksowy za rs. 15.

Marynarka kortowa futrem podszyta za rs. 18. —3—3—19812—

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

w skutek zaniechania detalicznego handlu

Lamp zagranicznych, Kandelabrów, Żyrandoli

i innych przedmiotów do tej gałęzi odnoszących się

W SKŁADZIE HURTOWYM LAMP

Władysława Podgórskiego,

Krakowskie-Przedmieście, dom własny, wprost Saskiego Placu.

Skład ten od wielu lat szczycący się trwałem, bynajmniej nie chwilowem zaufaniem Szanownej Publiczności, jedynie tylko z powodu założenia przez właściciela pierwszej na wielką skalę krajowej fabryki Lamp, ogłasza **zupełną wyprzedaż Lamp zagranicznych**, których nadal sprowadzanie do kraju jest już zbytecznem, bo nowa Fabryka warszawska, potrzebom ogółu zadosyć uczyni, a nie wyłączając najdrobniejszego szczegółu, używa do wyrobu tylko krajowych materyałów. 8—12 — 18674—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою

NA GWIAZDKĘ

DLA MŁODZIEŻY PŁCI OBOJGA

poleca **Księgarnia i Skład Nut**

Ferdynanda Hösick w Warszawie.

SERJA LILJOWA

wybór wzorowych autorów angielskich dla młodzieży.

tłomaczenia Zofii Grabowskiej.

Cena każdego tomu: Tom 1, ?, 3 kartonowany
Tom 4 i 5-ty (* oznaczone) w ozdobnej oprawie w niebieskie ang. płótno z bogatemi złotemi i czarnemi wyciskami rs. 1.
broszurowane na sposób angielski.................................. kop. 75

Każdy tom sprzedaje się osobno

Dotąd wyszły następujące tomy:

* **Mali Mężczyzni,** przez panią Alcott.
* **Ernest Elton.** Leniwy chłopiec, przez P. Eloart.
Co Kasia robiła? Powieść dla młodocianego wieku, przez Lud. Coolidge.
Małe kobietki. Powieść dla dziewcząt, przez p. Whitney.
Dobre żony. Powieść dla młodzieży, przez autorkę „Małych kobietek.“

Księgarnia powyższa podjęła się dalszego prowadzania wzorowej tej kollekcji dla młodzieży, a ogłoszone tu nowe dwa tomy (* oznaczone) dorównywają poprzednim pod względem treści i tendencji, odróżniają się zaś prześliczną nową i gustowną oprawą.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.
2—6 — 19586 —

Z „Systematycznego Kursu Nauk”

A. JESKIEGO,

wyszły w nowem wydaniu:

ŚWIAT i DZIECI

CZYLI

NAUKA O RZECZACH,

Część I-sza, z 15 tablicami kolorowanemi. Dla dzieci od lat **5** do **7.** — Cena (już w oprawie) **rs. 1 kop. 50,**

Gieografja,

z licznemi drzeworytami. Dla dzieci od lat **9** do **12**. Cena (juna już w oprawie) **kop. 50.**

W dalszym zaś ciągu tegoż wydawnictwa wyszła:

Część III-cia „Świata i Dzieci“

ZAWIERAJĄCA

Naukę o krajach i ludach,

z 17 tablicami kolorowanemi. Dla dzieci od lat **10** do **12** Cena (już w oprawie) **rs. 1 kop. 80.** Do nabycia we wszystkich księgarniach.
1—1 — 19976 — Wydawca, **S. ARCT,** Księgarz w Lublinie.

KSIĘGARNIA

J. K. ŻUPAŃSKIEGO,

w Poznaniu, zniżyła o połowę cenę dzieła:

POL WINCENTY

STAROSTA KIŚLUCKI,

wydanie illustrowane

Cena dawniejsza (6 marek) rs. 2 kop. 40.
Zniżona na (3 marki) rs. 1 kop. 20. 1—3 — 19959 —

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej **G. Hässel**)

St. Petersburg Newski Prospekt 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 26—0—8651—

NAKŁADEM

Gebethnera i Wolffa

wyszła

PIEŚŃ WIECZORNA

Stanisława Moniuszki,

ułożona na fortepian

przez **M. DIETRICH'A.**

Cena kop. 52½
—19603—2—3

NOWA ANTYKWARNIA.

KIĘGARNIA

J. J. OKOŃSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Miodowej

zawiadamia, że w roku przyszłym przystąpi do **wydawnictwa katalogu antykwarskiego**, tak własnej księgarni od lat siedmnastu istniejącej jak i innych księgozbiorów, powierzonych firmie wymienionej do zbycia.

Wzywa przeto osoby interessowane, tak z grona księgarzy i wydawców, chcących ceny swoich nakładów obniżyć i oddać na drogę antykwarską, jako i osoby prywatne posiadające zbiory starych książek w języku krajowym jak i ilości egzemplarzy posiadających, oraz warunki na jakich może nastąpić porozumienie.

Osoby poszukujące rzadkości bibliograficznych, lub tanich książek, raczą się odnieść do powyższej Księgarni, a ta podejmuje chętnie tak pośrednictwa jak i nabycia, oraz oszacowania książek, map, rycin i t. p. przedmiotów, wchodzących w dział antykwarski.

Długoletnia praktyka w księgarstwie, oraz uznanie Szanownej Publiczności, a szczególniej stałej klientelli, pozwalają mi ufać, że ten nowy dział, otwierający się przy mojej księgarni, znajdzie uznanie i poparcie światłego ogółu, tym więcej, że prasa miejscowa i wymagania czasu, robią wielce pożądaną tego rodzaju Antykwarnię.

1—1—20085 **J. J. Okoński.**

PAMIĘTNIKI

Z WOJNY HISZPAŃSKIEJ

Stanisława Broeckera,

tłomaczone z języka niemieckiego przez jego córkę p. **Paulinę Cybulską,**

wyjdą z początkiem Grudnia.

Prenumeratę przyjmuje Redakcja „Wieku,“ Księgarnia Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, oraz p. Cybulska w mieszkaniu własnem, Krakowskie-Przedmieście Nr 37.—Cena dzieła w drodze prenumeraty rs. 1 kop. 50, po wyjściu rs. 1 kop. 80, z przesyłką rs. 1 kop. 90.
—19668—2—3

Nakłaedm Składu Papieru i Materjałów Piśmiennych **W. Mestenhausera,** Wierzbowa Nr 614 b, wyszedł

Kalendarz ścienny

z dwoma datami. Sprzedaż odbywać się będzie we wszystkich Księgarniach, skład główny w Magazynie Materjałów Piśmiennych **W. Mestenhausera,** Wierzbowa Nr 614b.
—19763—3—3

ALBUM WIDOKÓW

przez

Napoleona Ordę.

Wydany w trzech Serjach, zawierających 110 rysunków, cena rs. 33—Dla ułatwienia nabycia tego dzieła, powyższe trzy serje, rozdzielone są na 11 zeszytów, na które znaczniejsze Księgarnie, przedpłatę przyjmują w sposób następny: — Przy pierwszym zeszycie rs. 5, a następnie aż do 10 zeszytu włącznie po rs. 3 przy ostatnim 11 zeszycie, dopłaca się rs. 1.

Tegoż autora: **Gramatyka muzyki,** czyli wykład praktyczny harmonii i melodji. — **Gramatyka Polska** po francuzku dla cudzoziemców, sprzedają się w księgarniach. — Skład Główny u Gebethnera i Wolffa w Warszawie, utwory muzyczne w księgarni G. Senewalda.—Adres, N. Orda w Pińsku gubernja Mińska. 3—6—19172

Komisarz Sądowy Sądu Handlowego Warszawskiego V-go rewiru w Kutnie,

ogłasza niniejszem że prawnie zajęte i zaaresztowane następujące przedmioty, jako to: Cztery konie cugowe, powóz, 300 owiec, meble mahoniowe i jesionowe, biórka, dywany i inne należące do Ludwika Wolskiego, sprzedane będą w miejscu ich znajdowania się, to jest we wsi Warzywowie, powiecie Nieszawskim (o mile od Sompolna), przez publiczną licytację w dniu 17 (29) Listopada 1876 roku, o godzinie 10 z rana.

M. Kutno, dnia 8 (20) Listopada 1876 r.

Jan Garbolewski.

—19958—2—3

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

W gmachu po Dominikańskim przy ulicy Freta, znajduje się obszerna **Sala** (216 łokci kw.), na 2 m piętrze, o pięciu oknach i dwóch piecach, przydatna na pracownią artystyczną, warsztat rzemieślniczy lub skład towarów, która wynętą być może na rok jeden, poczynając od dnia 31 Grudnia (1 Stycznia) 1876/7 r. więcej dającemu, poczynając od summy rs. 300 rocznie. Mający chęć zadzierżawienia tej Sali, winni złożyć opieczętowane deklaracje w Kancellarji Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 370, do dnia 3 (15) Grudnia r. b.

Salę obejrzeć można na miejscu, którą Rządca miejscowy wskaże. —19936—1—3

OBWIESZCZENIE.

Komora Aleksandrowo, niniejszem ogłasza, iż w dniu 15 (27) Listopada r. b. sprzedawane będą w Włocławku przez publiczną licytację towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 5,900, a mianowicie: jedwabne, wełniane i bawełniane wyroby, oraz różne inne towary. Spirytus sprzedawany będzie bez naczyń, kupujący więc takowy, obowiązani są mieć swoje naczynia do przelania. —20069—1—1

Wójt Gminy Czyste.

Podaje do wiadomości, że w dniu 1 (13) Grudnia r. b., od godziny 11 z rana, w urzędzie Wójta Gminy w obecności delegowanego, reskryptem W-go Naczelnika Powiatu z dnia 19 Lutego r. b. Nr 2535 nadetatowego urzędnika Chmielowskiego, odbędą się głośne in plus licytacje na wydzierżawienie zajętych w drodze sekwestracji na satysfakcję zaległej składki ogniowej i innych należności skarbowych, następujących nieruchomości.

a) od 1-go Stycznia n. s: do 1-go Lipca 1877.

1-o. Wiatraka we wsi Koło własność 1-mo ślubu Barszczewicz, 2-do Hepner od summy rs. 60.
2-o. Sklepiku z mieszkaniem w domu Damensztejna we wsi Czyste od summy rs. 20.
3-o. Szynku z mieszkaniem w domu Henryka Merdel, we wsi Czyste od summy rs. 40.
4-o. Lokalu w domu Pilgersczwaj, we wsi Ochota, od summy rs. 20.
5-o. Szynku z mieszkaniem w domu Regulskiego, we wsi Ochota od summy rs. 45.

b) od 1-go Marca n. s. do 1-go Listopada 1877 r.

b) Gruntu ornego 1¾ morgi własność Nytza, we wsi Wola, od summy rs. 25.

Przystępujący do licytacji winien złożyć tytułem vadjum ⅕ część summy dzierżawnej z każdej nieruchomości ustanowionej.

Warunki mogą być przeglądane w kancelarji delegowanego urzędnika we wsi Wola, codziennie z wyjątkiem świąt kościelnych. 2—3—19664

Nauczycielka

Instytutka, z patentem, posiadająca języki: ruski, polski, francuzki, początki niemieckiego, nauki klassyczne, oraz muzykę i śpiew, pragnie udzielać tych przedmiotów na godziny w domach prywatnych. Ulica Wązka-Freta dom W-go Szywuja Nr 19, a mieszkania 8, drugie piętro, od 3—5 po południu zastać można. —19777—3—3

FRANCUZKA

świeżo przybyła z Paryża, podejmuje się nauczyć tego języka w przeciągu trzech miesięcy. Wiadomość w Składzie Tabacznym od 10 do 11 rano u Adolfa Neuding. Podwal Nr 6, wprost Handlu W. Tocka. —19757—3—3

Niemka rodowita,

posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy udzielać **konwersacji** w tymże języku na godziny, dzieciom lub osobom starszym w domach prywatnych. Wiadomość, ulica Bracka Nr 17, na 2-m piętrze od frontu Nr 6 mieszkania, zastać można od godziny 10 do 12 z rana. —19810—3—3

NOTARJUSZ

tu w Warszawie lub na prowincji, mający praktykę, potrzebujący pomocy, za odpowiedniem wynagrodzeniem, może mieć specjalnie uzdolnionego pomocnika. Bliższa wiadomość i warunki, w sklepie W. Bolcewicza, Nowy-Świat Nr 41. —20061—1—1

Buchhalter

i Korrespondent znający język polski i niemiecki, poszukuje zajęcia na parę godzin dziennie. Offerty przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. P. P. —20083—1—1

Uczeń Szkoły Realnej,

którby się podjął przygotować Dwóch Chłopczyków do 1-ej klassy tejże Szkoły Realnej, zgłosić się raczy: Plac Zamkowy pod Nrem 103/32, do Właściciela domu. —20100—1—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni. Róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 45. —20057—1—3

Prof. G. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23 (Eldorado), ma do natychmiastowego umieszczenia w domach katolickich

2 młode Guwernantki Francuzki,

tylko co przybyłe z Paryża i **jedną młodą Bonę Francuzką**, (można je widzieć między 3 i 5 po południu). —20050—2—3

Młoda Osoba,

przyzwoita, moralnie wychowana, umiejąca dobrze krój wszelkiej bielizny i ubiorów dziecinnych i pięknie szyć, jak w ręku tak i na maszynie, życzy sobie wyjechać gdzie do zacnego domu choćby najdalej, może się zająć dozorem małych dzieci, zdatna prócz szycia i do zajęć domowych, za przystępną umową.— Adressa można zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. K. T. —19929—2—2

Osoba Młoda,

znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, mogąca zarazem pełnić obowiązki Panny Służącej, poszukuje miejsca. Osoby interesowane zechcą adresy swoje zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą R. —19999—2—3—

Języka Niemieckiego

uczy w konwersacji za przystępną cenę i sumiennie, tak u siebie jak i za domem. Niemiec, znający języki polski i ruski. Wiadomość na ulicy Podwal Nr 26, mieszkania 9, od godziny 2 do 6. —19437—3—6

Pracownia Sukien i Strojów damskich

Heleny Piętkowskiej,

otrzymuje co tydzień wprost z Paryża patrony najświeższych fasonów, podług których dopełnia **wykroju** wszelkich ubiorów damskich za rs. 1 z przyfastrzygowaniem.—Tamże wykonywają się jak dawniej **tualety balowe** w ciągu 24-ch godzin. Ulica Długa Nr 14, prawie wprost Cerkwi Ś-tej Trójcy, druga sień po lewej stronie, w podwórzu 1-sze piętro. —19947—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. Ulica Śliska Nr 37, mieszkania 5, pierwsze piętro. —20053—1—1

Rekomendacja Guwernerów, Guwernantek i Bon

Leokadji Micińskiej.

Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —13063—7—8

Młody Człowiek,

gruntownie posiadający języki: ruski, polski, francuzki, oraz zasady języka niemieckiego, znający biegle rachunki, szuka odpowiedniego zajęcia, u którego z pp. Rejentów, albo też w jakim zakładzie przemysłowym.—Przyjmuje również papiery do przepisywania i tłomaczenia. Adressa uprasza się składać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. X. —19794—3—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i do nauki krawieccyzny damskiej, oraz do maszyny Grovera i Bäckera Ulica Niecała Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze. —19196—3—3

Posiadający język rossyjski ładnie piszący,

może znaleść zatrudnienie przy Kommisarzu Sądowym, pod Nrem 17 przy ulicy Ś-to Jerskiej, życzący przyjąć rzeczone zatrudnienie, zgłosi się po południu od godziny 4 i okaże próbę pisma. —20076—1—1

Dama, Francuzka,

znająca najdokładniej wszelkie ręczne damskie roboty, od kroju bielizny i sukien, do najelegatszych robót,—uprasza damy o nadsyłanie adresów z zamówieniami obstalunków, a także i dla dziecinnych kostiumów od 11 do 3 codziennie, Krakowskie Przedmieście Nr 77, mieszkania 1. —19934—2—2

OSOBA MŁODA WDOWA,

poszukuje miejsca za Gospodynię w Warszawie lub na wsi, albo w najodleglejsze gubernje Cesarstwa. Offerty uprasza składać w Sklepie Rękawicznika W-go A. Jaśkiewicza, ulica Trębacka Nr 629, nowy 8. —19220—3—3

POLKA

z dobremi świadectwami, pragnie umieścić się na stałe do dzieci, oso by wiekowej lub do zarządu domem. Zastać można od 10 do 12 godz. Mazowiecka Nr 4. Wiadomość w Szwajcara. —20070—1—3

4-ch Blacharzy

płatni od sztuki, mogą znaleźć stałe zajęcie w fabryce wyrobów blaszanych **E. Modrow** w Łodzi. —19333—6—6

Piwowar oraz Gorzelany,

poszukuje posady na prowincji, posiada praktyczny sposób wyrobu piwa z krochmalem z kartofli, tak zwyczajnego, jako i bawarskiego, przez co można osiągnąć o 1/3 część więcej korzyści. Osoby interessowane złożą wiadomość pod literą F. B. —20051—1—3

U Akuszerki F. Z. są

MAMKI

ze świeżym i starszym pokarmem, wiejskie i miejskie, oraz **Pokoje** dla chorych, spodziewających się słabości.—Tamże **Pokój** z osobnem wchodem, do wynajęcia. Ulica Twarda Nr 15 —20071—1—1

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki. Ulica Długa Nr 23, w tym domu, gdzie Eldorado. —20082—1—1

MAMKA

młoda, zdrowa, **potrzebną jest zaraz** ze starszym lecz z bardzo obfitym pokarmem.— Plac Ś-go Aleksandra Nr domu 7. mieszkania 13, piętro 1-e. —20034—2—2

W Aptece S. Wróblewskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Hr. Berga, dostać można

Płynu oczyszczającego powietrze w mieszkaniu.

Płyn ten uznany przez tutejszych PP. Doktorów za bardzo użyteczny szczególniej w mieszkaniach wilgotnych, ciasnych, w pokojach sypialnych i zajmowanych chorymi osobami. Kilkanaście kropel tego płynu puszczone na kołeczkę waty, zupełnie oczyszcza i odświeża najbardziej zepsute powietrze. W tejże Aptece jest **Maść na odziębienie, Tran** biały i żółty lekarski, zupełnie świeży. —20017—1—6

Bardzo korzystny Interes.

Z powodu przesiedlenia się w inne strony, jest do nabycia na bardzo korzystnych warunkach

Majątek Leśny,

rozległości około 800 morgów. Z przestrzeni tej 610 morgów przypada na las sosnowy, równy, wyniosły i zdatny na wszelki materjał budulcowy, 120 morgów na las dębowy, wyniosły, średniej grubości i 70 morgów na orne grunta i łąki. Cena włóki lasu z ziemią wynosi 1200 rubli, samego lasu 900 rubli. Majątek ten jest położony o 3 wiorsty od stacji kolei żelaznej i o pół godziny od spławnej rzeki, od Warszawy zaś odległy o 9 godzin jazdy koleją. Gatunek ziemi przeważnie 1-ej klassy żytni, po części jednak i pszenny. Interes ten przedstawia równe korzyści tak dla Przemysłowca, jak i dla Kolonistów. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Warszawie u W-go Boskiego przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 23, między godzinami 5 a 7 wieczorem. —19943—2—3

Jest do sprzedania

DOM

położony na pryncypalnej ulicy, łączącej się z Nowym-Światem, z wziętą pożyczką T. K. M. w ilości rs. 18,000, na bardzo dogodnych warunkach, na 8% netto.—**Salopa damska** materjalna, lisami podbita, z kołnierzem tumakowym, do nabycia za bardzo przystępną cenę.—Tamże **Jeden lub Dwa duże Pokoje** umeblowane, zaraz do wynajęcia. Wiadomość, ulica Nowogrodzka Nr 1, mieszkania 3, z rana do 11, po południu od 3 do 5. —20095—1—3

W WARSZAWIE DOM

i 150,000 łokci kwadratowych **Placu**, przy szose, naprzeciwko Banhofu towarowego kolei Wiedeńskiej, do sprzedania razem lub osobno częściami, ta posesja może być zamieniona na dobra odpowiedniej wartości lub dom w Warszawie. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —20078—1—3

2,500 rs. potrzeba

na 5 miesięcy, bezpieczeństwo na summie Banku Polskiego, płatnej bez najmniejszej trudności. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu 97, na rogu Podwala i Placu Zamkowego. —20092—1—3

Do założenia w Warszawie, nie egzystującego jeszcze **interesu fabrycznego**, nie mającego żadnej konkurencji i przynoszącego zysku około **100%** poszukuje się **Wspólnika z kapitałem**

10,000 rubli

Szanowni reflektanci raczą zostawić swoje adresy w Redakcji niniejszego pisma pod literami **A. E. Nr 9.** 1—1—20097

DOM

murowany, dwupiętrowy, z takąż oficyną, w okolicy Nowego-Miasta, jest do sprzedania lub do zamiany na drugi. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 24, na drugiem piętrze od frontu, mieszkania Nr 10, z rana od 10 do 4 po południu. —20058—1—3

Branzoleta, Zegarek

o 15 kamieniach, kryty, nowy, **Kolczyki, Łańcuszek i Medaljon** z dukatowego złota, są do sprzedania w lokalu Nr 6. domu 97, wprost Zygmunta. —20091—1—1

Leszno Nr 7 nowy,

Fabryka najtańszych wyrobów pończoszniczych i wszelkich wełnianych,

poleca się Szanownej Publiczności — Wykłada naukę. —20098—1—3

Cygara Hawańskie

po rs. 8. 10. 12 i 15 za 100 sztuk. w pakunkach po 10 i 100 sztuk. mocne i średnie, w tych dniach nadeszły, które jako wyborowe, mam honor polecić względom Szanownej Publiczności.

WILHELM WARD.

Róg Rymarskiej i Leszna Nr 5, obok Izby Skarbowej. —20007—1—6

Jest do odstąpienia

Beczka Wina czerwonego

St. Julie, niżej kosztu. Offerty pod literą A. B. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —20088—1—1

Jest do wypuszczenia na prowincji w długoletnią dzierżawę

BROWAR,

urządzony na wyrób Piwa Bawarskiego. Wiadomość bliższa w Hotelu Victorja pod Nrem 2, od godziny 8—10 rano. —20081—1—1

Bardzo tanio!

Poloneza nowa nieużywana z ciężkiej materji, lisami podbita, Mufka sobolowa, Dolman wykwintny aksamitny nieużywany, Suknia szafirowa jedwabna i dwie Sztuczki na suknie. Rano od godziny 11 do 4 po południu codziennie, Nowy-Świat Nr 24, na 2-m piętrze w oficynie, Nr mieszkania 20. —20055—1—1

Jest do sprzedania FUTRO MĘZKIE

za niską cenę. Wiadomość ulica Piekarska Nr 4 nowy, pierwsze piętro, na prawo. —19966—1—3

Jest do sprzedania

Płaszcz szopowy,

zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość w fabryce Wód Mineralnych, Elektoralna Nr 19. —19869—1—1

Do sprzedania

Algierka męzka

granatowa, cała tumakami podbita, oraz **Maszyna do linjowania** zagraniczna, mało używana. Leszno Nr 21, na dole od ogrodu. —20079—1—1

Do sprzedania:

Szuba tumaki borowe, atłasem kryta, w dobrym stanie, oraz **Szuba** francuzkie lisy, rypsem wełnianym kryte i **Kołnierz** tumakowy z mufką. Wiadomość na rogu ulicy Marszałkowskiej i Żórawiej Nr 16, mieszkania 10. —20036—1—3

Są do sprzedania, z powodu wyjazdu

Dwa Magle Angielskie,

przy ulicy Leszno Nr 36 nowy, za bardzo przystępną cenę. —20088—1—1

6. ULICA CZYSTA 6.

(Wprost Saskiego Placu)

ANTONI WŁODKOWSKI.

Skład Dywanów i wszelkich Materji Meblowych

otrzymał w wielkim wyborze:

Dywany zwane d'Obuson francuzkie odpasowane do salonów w ciemnych i jasnych kolorach. **Dywany angielskie** w różnych wielkościach, oraz **Dywany** na łokcie ze szlakami do wybicia pokojów. **Firanki** gipiurowe francuzkie, szwajcarskie i angielskie od 4 rs. okno. **Serwety** gobelinowe, repsowe, utrechtowe i inne od 4 rs. sztuka. **Chodniki** angielskie od 20 kop.

Dywany Smyrneńskie z najpierwszych fabryk zagranicznych we wszelkich rozmiarach stosownie do wielkości pokojów, w daseniach bardzo bogatych i żywych kolorach, w cenie jednakże nie wyższej od wyrobu krajowego w Łodzi.

Wielki wybór materjałów meblowych w różnych gatunkach, oraz wszelkie artykuły w zakres umeblowania wchodzące.

2—3 — 19669 —

HYDROTERAPJA

Nowe Miasto nad Pilicą

Zakład Przyrodoleczniczy.

Cały rok w lecie i w zimie otwarty, przyjmuje wszelkich chorych do leczenia tak wodą jak i środkami lekarskiemi. Elektryczność, ścieśnione powietrze, dwóch stałych lekarzy, pokoje oddzielne i wspólne, Restauracja, Billard, Czytelnia.

Szczegółowe objaśnienie w Zarządzie Zakładu w Nowem Mieście nad Pilicą, lub w Aptece Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska Nr 480.

Dr Bieliński **Dr Kondracki**

1—6 20041 —

11 ULICA HR. BERGA RÓG MAZOWIECKIEJ 11

Obok Cukierni

Maszyny do Pończoch bez Szwu, Kamaszy, Kaftanów.

1. Angielski—Szwajcarski, wypróbowanej dobroci — są osoby które w przeciągu 3-ch lat po 8 maszyn takich nabyły.—Korzyść ich doświadczona.

Nowo wynaleziony apparat do różnokolorowych robót w paski.

Maszyny na wypłatę, Skład daje materjał na robo- i płaci od sztuki. Maszynę można odrobić w części.

po rs. 36. Maszynki **Biekfordzkie** Amerykańskie **po rs. 36.**

z fabryki J. ESTEY & Comp. z Bratleboro

z 3-ma cylindrami rs. 75.

Maszynki te są odpowiednie do użytku domowegoi wyrobówtak zwanych jarmarcznych. 1—0 — 19982 —

TRAN SZWEDZKI

PAROWY

COD-LIVER-OIL

oraz Tran z Bergen w najlepszym gatunku,

wyłącznie do użytku lekarskiego przygotowywane. nadeszły w świeżym transporcie do Apteki K. Kucharzewskiego, Magistra Farmacji, ulica Senatorska, Nr 480. **Tran** w połączeniu z preparatami żelaznemi, Apteka utrzymuje w odpowiednim zapasie. 1—16 — 20042 —

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

Nr 89, J. F. SKIBA, Nr 89.

naprzeciw Zjazdu do mostu, otrzymał:

Piece żelazne szlązkie od najtańszych, także z fajerkami do gotowania i rurami.

Wagi decymalne i stołowe francuzkie, od rs. 2.

Młynki do kawy francuzkie z korbą i kołem.

Filtry angielskie do wody, praktyczne.

Łyżwy Amerykańskie i Angielskie, także dla dam.

Narzędzia stolarskie w oprawie i bez, z najlepszych fabryk angielskich i francuzkich

Kowadła angielskie.

Wszystkie te i inne metalowe wyroby, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych. 1—3 — 20090 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

KAWIARNIA,

w bardzo dobrym ponkcie, z trzyletnim kontraktem. Ulica Krakowskie - Przedmieście, wprost Zamku Nr 111 nowy, wiadomość w miejscu. —19904—3—3

Do umieszczenia Dziecko

trzy-letnie, przy osobie mogącej zastąpić matkę, zapłata od umowy. Adres zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. B. —19779—3—3

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

Wład. LEWITY i Spółki

PRZY ROGU ULIC SENATORSKIEJ I NOWO-SENATORSKIEJ.

POLECA W WIELKIM WYBORZE:

Aksamity czarne tramè coton	od rs. 2 k. 50	za łok.
Aksamity czarne Lyońskie czysto jedwabne	„ 4 „ 25	„
Faile czarne Lyońskie	„ 1 „ 50	„
„ kolorowe	„ 1 „ 50	„
Kaszmiry czarne francuzkie	od rs. — k. 60	za łokieć
Flanelle szesokie łokci $2^1/_2$	„ — „ 90	„
Tartany „ „ „	„ 1 „ 20	„
Cheviotte czysto wełniany szerokości ł. $2^1/_4$	„ 1 „ —	„
Diagonale „ „ „ ł. $2^1/_2$	„ 1 „ —	„

Wielki wybór najnowszych towarów francuzkich i angielskich.—Ceny bardzo nizkie,

2500 Krawatów damskich od **kop. 50** za sztukę. **Krawaty Paryzkie** męzkie, fasony najnowsze.

3—3 — 19615 —

Skład Ceny Fabryczne Fabryka

Fabryka NA GWIAZDKĘ PODARKI Skład

Wełniane damskie i męzkie Kaftany, Kalesony i Kamizelki

Białe damskie i dziecinne Pończochy

Chustki zwyczajne i ozdobne

Pasy

Ulica Ś-to Krzyzka Nr 11

A. RIEDEL.

Ulica Ś-to Krzyzka Nr 11

Rękawiczki

Spódnice w największym wyborze

Bawełniane męzkie i dziecinne Skarpetki

PODARKI NA GWIAZDKĘ Fabryka Skład

Wełniane Pończochy, Skarpetki i Kamasze

Skład Ceny Fabryczne Fabryka

---

52. Nowy-Swiat 52.

SKŁAD WĘGLI KAMMIENNYCH IGNACEGO ŻAWISZEWSKIEGO,

52, NOWY-SWIAT 52.

Sprzedaje **Węgle kamienne**, krajowe i zagraniczne, w najlepszych gatunkach,
Korzec grubego rs. 1, korzec kostkowego kop, 90.
z natychmiastową odstawą w skrzyniach zamykanych.

Zamówienia przyjmują się:

w **Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego**, ulica Czysta Nr 6.

w Kantorze Loterji i Składzie Cygar p. **Silberstein**, ulica Wierzbowa b. Hotel Angielski

W Kantorze Informacyjnym **B. Korpaczewskiego**, ulica Hr. Berga Nr 7.

W sklepie parasolniczym pana **K. Münchensanga**, Krakowskie-Przedmieście wprost Zamku.

W Handlu **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża.

W Sklepie Galanteryjnym i Rozmaitości p. **Ferdynanda Szulca**, przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskiem).

W Sklepie Rozmaitości p. **Emilji Falęckiej**, przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 25.

W sklepie rękawiczniczym p. **E. Vetter**, ulica Marszałkowska Nr 67.

Oraz w Kantorze **na miejscu**, Nowy-Świat Nr 52.

Sprzedaż detaliczna na miejscu, na korce i pudy.

5—10 — 19155 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26**; Garnitury Marynarkowe od rs. **16—23**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14—24**; Palta z Pasami od rs. **22—28**; Palta do Stanu od rs. **16—25**; Palta Zimowe od rs. **14—32**; Palta z Pasami od rs. **24—36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20**; Ranne ubrania od rs. **14—17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4 kop. 50—8 kop. 50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5 kop. 50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6 kop. 50—8 kop. 50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4**; Palta podbite barankami od rs. **18—30**; Kurtki podbite barankami od rs. **16—20**; Marynarki podbite barankami od rs. **14—22**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia

Obecnie ulica **Senatorska Nr 22**,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 51—9—16394

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha**, Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4** oraz u Pani **Jekiel Nr 451**, w domu zwanym Roezlera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej, chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle,“ który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy zważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament,“ zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzański.“ — 17558 —

Za przystępną cenę, jest do sprzedania nowy

lekki Kufer czarny skórzany i Organino

z bardzo miłym głosem. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 48, mieszk. 33. —19808—3—3

Fortepian

Buchholtza, o 6 oktawach, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za cenę **30 rubli**, wartujący sumiennie 40 rubli, a to tylko z powodu wyjazdu.—Tamże jest **Warsztat Introligatorski** do odstąpienia za cenę **25 rubli** i to pod korzystnemi warukami. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 30 nowy. —19635—2—2

FORTEPIAN

palisandrowy, z 4 ma sztabami, całym metalowym blatem, o 7 oktawach, z fabryki Kralla i Seidlera, także mahoniowy z sztabami, fabryki Berlińskiej, używane, do sprzedania za przystępną cenę.—Przyjmuje reparacje i strojenia, w fabryce fortepianów **R. Zerkwitza**, ulica Zielna Nr 7, na dole, mieszkania Nr 12. —19997—1—3

Za rs. 50, jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, fabryki Bucholtza, zdatny do nauki. Elektoralna Nr 28 w oficynie prawej 1-e piętro. —20039—1—1

Z powodu wyjazdu

Fortepian

mahoniowy, o 6 oktawach, dwiema żelaznemi szprejcami, z tonem śpiewnym, do sprzedania za rs. 60. Wiadomość przy ulicy Bagno Nr 1, gdzie Szkoła.—Najdalej do Niedzieli. —20010—2—2

Do sprzedania

FORTEPIAN

koncertowy, **Erard**, bardzo mało używany, za cenę rs. 380. Wiadomość w składzie fortepianów Karola Deinert, przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —20087—1—3

Jest do sprzedania

Piesek, suczka,

z czystej rassy Pinczerów. Ulica Miodowa Nr 10 domu, tam gdzie Cukiernia P. Wedla, w podwórzu idąc ścieszką asfaltową. na drugie piętro do P. Perkoska. —20089—1—2

Jest do sprzedania:

Karetka bardzo mało używana, na jednego konia i **Kareta** poczwórna duża, która może być zdatną do hotelu i **Koczyk** lekki z fordeklem. Ulica Długa Nr 11, w domu Hr. Krasińskich. Wiadomość w Kantorze wynajmu Powozów. —19465—3—3

Do sprzedania

Faetoniki

jeden nowy, drugi używany, na jednego lub parę koni, u Kowala, ulica Mylna Nr 3. —20062—1—3

Poszukuje się Damy

przyzwoitej **na mieszkanie**. Ulica Królewska Nr 5, mieszkania 16. —20099—1—1

POKÓJ

do wynajęcia z wejściem z przedpokoju, każdego czasu, może być z meblami lub bez, stosownie do umowy. Wiadomość w miejscu, Wspólna Nr 1. mieszkania 1 —20059—1—3

DO WYNAJĘCIA

Każdego czasu przy ulicy Elektoralnej. Nr 10 (wprost Zimnej). **7 Pokoi**, przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami na 1-szem piętrze od frontu.

Wiadomość na miejscu w Kantorze Loterji. 2—3 — 19906 —

POKÓJ

z osobnym wchodem, na 1-m piętrze od frontu, z meblami lub bez, z opałem i usługą do najęcia każdego czasu Ulica Chłodna Nr 33 nowy. —19932—2—3

Jeden lub Dwa Pokoje

od 1 Grudnia z meblami i usługą, za przystępną cenę są do wynajęcia. Ulica Chmielna Nr 33, stróż wskaże. —19931—3—3

Do wynajęcia różne

LOKALE w Warszawie,

koło rogatki Jerozolimskiej, przy szose, naprzeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej. Lokal na szynk, sklep, salon, pokój, wielki kuchnia, piwnica, komórki.—Drugi Sklep, dwa pokoje, piwnica, komórka.—Dwa pokoje pojedyńcze. Wiadomość od 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —20079—1—3

Zaraz lub od Nowego Roku do odstąpienia

MIESZKANIE,

złożone z dwóch pokoi i alkowy, z obszerną kuchnią, piwnicą i drwalnią, za cenę roczną rs. 200.—Tamże jest do sprzedania Szezlong safianem kryty, cztery Krzesła wiedeńskie, Stolik, Stół kuchenny i inne przedmioty. Wiadomość u lokatora, ulica Marjensztadt Nr 3, mieszkania 10, na 1-m piętrze w oficynie. —19899—2—3

Blizko Nowego-Światu, z oknami na południowe słońce, na 1-m piętrze

10 POKOI,

przedpokój i schody ogrzane, kuchnia, piwnica, stajnia i wozownia, każdego czasu rocznie lub kwartalnie. do wynajęcia. Wiadomość u stróża Nr 4, Warecka. —20072—1—8

Dwa Pokoje

z kuchnią, na 2 piętrze od frontu, są zaraz do wynajęcia za rs. **10 miesięcznie**. Wiadomość u stróża, przy ulicy Żelaznej Nr 28 (drugi dom od Chłodnej). —20063—1—1

Do najęcia każdego czasu z pewnem ustępstwem do 1 Lipca 1877 r.

5 Pokoi z Kuchnią,

wodociągiem, zlewem, pralnią ogólną i wszelkiemi innemi wygodami, przy ulicy Elektoralnej Nr 20. Wiadomość u gospodarza na miejscu. —20068—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Sklepy,

każdy z wystawowem oknem i piecem. **Dwa Pokoje i Kuchnia**. Wiadomość u właściciela przy ulicy Gęsiej Nr 6. —20065—1—3

Jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów

przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 19, obok Nowej Poczty. Wiadomość tamże.

Przy ulicy Piekarskiej pod Nrem 2, jest do odstąpienia

Sklep duży z Pokojem,

z całem urządzeniem i towarem, jaki się znajduje w sklepie, za rubli sr. 160. —20049—1—1

Nagrody rs. 20.

W dniu onegdajszym w Czwartek, o godzinie 8-ej wieczór na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, uroniono **Woreczek skórzany** z klamerką mosiężną, w którym znajdowało się około 200 rubli, oraz rachunek z browaru W-go Karola Machleid. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy za powyższą nagrodą do browaru W-go K. Machleid. przy ulicy Chłodnej pod Nrem 918/43. —20050—1—1

Dnia 8 Listopada r. b., zgubionym został

WEKSEL,

wystawiony w dniu 11 (23) Października 1876 r. na imię M. Pryzant przez Szloma Maril, na summę 350 rubli, płatny dnia 16 (28) Grudnia 1876 r. zaginął Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot takowego do Redakcji Kur. Warsz.—nadmienia się przytem, iż z takowego nikt korzystać nie może, gdyż zastrzeżenie zrobiono gdzie należy. —19910—3—3

W Środę d. 22 b. m. wychodząc z Teatru Rozmaitości z loży Nr 84 na Królewską Nr 21, pierwsze piętro na prawo, zgubioną została

Szpilka z granatów.

Szanowny znalazca niech raczy oddać za wynagrodzeniem. —20075—1—2

Niezamożna Osoba, pozostawiła w dorożce

Torbę syberynową

popielatą, w której znajdowały się rozmaite przedmiota tej tylko osobie pożyteczne, głównie zaś okulary dobrane do wzroku, uprasza o zwrot za nagrodą, Nr 17 Stare-Miasto. —20074—1—1

Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.